K O M U N I K A T Nr.4.

22 stycznia 1942 r. WP.IV.Rok.

I.Sprawy polskie. Pan Prezydent R.P.na wniosek gen.Sikorskiego podpisał nominacje na Ministrów: Mariana SEYDY/S.N./,KOMARNICKIEGO/S.N./i KWAPIŃSKIEGO /PPS/.

Bardzo ciekawie ujmuje zagadnienie przyszłych granic czasopismo podziemne "Naród" w Nr.24.Przytaczamy wyjątek:....Cała rzeczywistość polska domaga się powrotu naszego do prawiecznych ziem słowiańszczyzny zachodniej,a bezpieczeństwo Polski i Europy z nieodpartą stanowczością i logiką wysuwa problem usadowienia się naszego po tej wojnie także w samym sercu ducha i polityki pruskiej i okupowania Berlina na czas dłuższy,aby gruntownie wydenzyfekować ten najgroźniejszy dla kultury i bytu Europy ośrodek,oraz okupacji nasady półwyspu Jutlandzkiego,aby w naszym ręku był kanał Kiloński,zapewniający bezpie-xxxxxxx czny dostęp do oceanów.

Na wschódzie nasz program zasadniczy polegać musi na odseparowaniu się od Rosji.. Graniczyć równocześnie z Niemcami i Rosją nie możemy,gdyż byłoby to z naszej strony oczywistym,karygodnym lekceważeniem dwu doświadczeń i ostrzeżeń historycznych z 1772 i 1939."

Hitler znowu szuka kandydata na premiera,któryby dla celów niemieckich sformował polski rząd.Po nieudanym eksperymencie z prof.Kozłowskim,przyszła kolej na amb.Wysockiego,który składał /jak wiemy na rozkaz/życzenia noworoczne aż 17 stycznia !

II.Sytuacja na frontach. Wschód.Działania ofenzywne bolszewików trwają.Na froncie północnym zdobyli bolszewicy m.Ostaszków/źródło Wołgi/,przed Moskwą opanowali długo znajdujący się w rękach niemieckich Możajsk.Kontrataki niemieckie nie miały powodzenia.Ofenzywa w kierunku Charkowa czyni postępy,zacięte walki w rejonie Melitopola. Na Krymie lądują nieustannie desanty sowieckie. Lotnictwo sowieckie powoli osiąga przewagę w powietrzu.

Zachód.R.A.F.bombardowało kilkokrotnie porty Emdem,Bremen i inne miejscowości.

Libia i Morze Śródziemne.Burze piaskowe jakie przechodzą obecnie utrudniają ofenzywę brytyjską.Walki toczą się na zachód od El Agheila.Kapitulacja Halfaja była bezwarunkowa.Garnizon znajdował się w stanie najwyższego wyczerpania. Wzięto dwuch włoskich generałów, 60 nieuszkodzonych dział.

Niemcy zaciekle atakują wyspę Maltę z powietrza. Przeciętnie 6 razy dziennie z lotnisk na Sycylji.

Daleki Wschód.Siły brytyjskie w rejonie Dżemy/170 klm od Singapur/stawiają zacięty opór.Siły te są oskrzydlone.Główne oddziały japońskie prą na południe wzmacniane przez coraz nowe desanty.Inne oddziały japońskie atakują rejon Birmy,gdzie dotarły do wybrzeża zatoki Bengalskiej.Wzmogła się znacznie działalność lotnictwa sprzymierzonych/l brytyjskie,holenderskie i amerykańskie/. Lotnictwo japońskie bombardowało Nową Gwineę,Rangun,Sumatrę i Singapur,gdzie straciło 12 maszyn.

Na Filipinach amerykanie odpierają ataki japońskie.Przed opuszczeniem wyspy Tarakan Holendrzy zniszczyli wszystkie szyby naftowe.Amer.łodzie podwodne zatopiły 3 statki japońskie w pobliżu Japonii.

III.W Państwach osi. Niemcy przygotowują się gwałtownie do działań wiosennych.Na tereny Polski i przygraniczne wschodnie idą ciągle transporty wojsk, które mą tu przezimować i przeszkolić się do przyszłych działań.Jednocześnie rośnie nacisk na przymusowych sojuszników oddania większych kontyngentów wojsk /wizyta Ribentroppa i gen.Keitla na Węgrzech/.Na Szwecję wywiera się nacisk,aby wsparła Finlandię, na Bułgarię,która się wykręca,a wreszcie na Hiszpanię, która ma dość własnych kłopotów i nie może opanować trudności wewnętrznych i trudności aprowizacyjnych.

Niemcy mają nadzieję,że działania Japonii odetną pomoc amerykańską dla Europy i że uda się utrzymać Libję,odsuwając niebezpieczeństwo brytyjskie z południa.

Tymczasem likwiduje się opornych generałów.Śmierć gen.Reichenau w pociągu budzie podejrzenie,że go otruto.Miał on zachowywać się ostatnio bardzo kry-

tycznie w stosunku do partii NSDAP,.Choruje gen.Brauchitz odwołani zostali o-
statnio z frontu wschodniego generałowie,Kleist,List,Stulpnagel i Rundstedt.
Jak widać między Wehrmachtem i Führerem coś się dzieje.
Mussolini milczy. lub rozmawia ze zmarłym synem Brunonem i liczy.....
generałów wziętych do niewoli przez wojska brytyjskie. Jest ich już 79! Chyba
nieprzyjacielu zostało na wolności.
A tymczasem głód zagląda coraz natrętniej do obywateli państw osi.W Berli-
nie,Rzymie i większości miast nie dostanie nic poza kartkami.
IV.Kronika Małopolska.Porzucił nas dotychczasowy gubernator Lasch.Nie zdą-
żył wybudować 9-ego cudu świata,swej willi i poszedł do wojska.
Według prasy niemieckiej sprzedano w kin.Lwowskich od 17.X.do 11.XI,41
aż pół miljona biletów,Czy naprawdę tak dużo jest bezmyślnych polaków we Lwo-
wie? Czy przyjemnie czytać taką np.notatkę w piśmie Narod.Nr25. ...Na uli-
cach Lwowa język niemiecki panuje obok ukraińskiego....Lwowianki nie widzą
nic złego w obcowaniu z żołnierzem niemieckim....Na wystawach sklepowych
w sklepach,składach,nawet u fryzjerów chorągiewki ze swastyką...Kina przepeł-
nione.
Jest w tym wiele bardzo powierzchownej obserwacji,ale jest i wiele słusz-
ności.Weźmy się do robienia porządku.Niechże Lwów nie robi na przyjezdnych
podobnego wrażenia.
V. Różne. 1/Tyfus szerzy się na froncie wschodnim.Ostatnio zanotowano sze-
reg wypadków w Afryce północnej francuskiej,szczególnie w Algierze,zawle-
czony podobno przez żołnierzy francuskich wracających z niewoli niemieckiej.
2/ W Dijon Niemcy rozstrzelali 9 zakładników francuskich.
3/ Roosevelt obiecał gubernatorowi Indyj Holenderskich wzmocnienie sił a-
lanckich na terenach Dalekiego Wschodu.
4/ Lekarze Szwajcarscy, którzy objeżdżali front wschodni opowiadają strasz-
liwe rzeczy o polowych szpitalach niemieckich.To nie chirurgia,a rzeźnictwo!
Brak środków dezynfekcyjnych.Wszystkie rany są zaognione.Często amputacje
odbywają się wraz z obuwiem i ubraniem.

--------ooooOOOoooo-----

Ugodowcy wiedzą dobrze,że pokora ,posłuszeństwo,uległość jednym
słowem wszystko co cechuje niewolnika, o tyle stoi w sprzeczności
z wzrastającym poczuciem godności osobistej,że tylko materjalne ko-
rzyści mogą skłonić ludzi do hołdowania zasadom służalczym.
/Piłsudski/

" Ojczyzna nie jest tam gdzie,gdzie jest dobrze, nie jest to
pewny stan pomyślności,nie jest to pewny kawał ziemi opisany
granicami, za którymi kończy się byt i działanie narodowe Polaka.

Ojczyzna Polska żyje i działa wszędzie, gdzie biją wierne
serca jej synów.
/Adam Mickiewicz/.